

Magdalena Zawadzka

Biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa Warszawie

YouTube ? rewolucja w Internecie

YouTube (<http://www.youtube.com>) to internetowy serwis umożliwiający użytkownikom publikację w Internecie klipów video, a także własnych minifilmów. Serwis założyli dwóch Amerykanów: Chad Hurley i Steve Chen w lutym 2005 r. Impulsem do zainicjowania takiego serwisu był fakt, że nie było w Internecie miejsca, gdzie każdy internauta z dowolnego miejsca na świecie mógłby bezpłatnie publikować i przeglądać filmy video. Początki tego gigantycznego serwisu, wartego w chwili sprzedaży 1,65 mld dolarów (za tyle YouTube zostało sprzedane firmie Google), miały miejsce w garażu. Pierwszym filmikiem zamieszczonym na YouTube był film z kotem jednego z założycieli w roli głównej. Szybko okazało się, że zainteresowanie serwisem jest ogromne.

Użytkowanie serwisu jest bardzo proste: aby opublikować jakiś materiał, należy najpierw założyć sobie konto, a następnie dodać plik video nie większy niż 100 MB. Najnowsze pliki automatycznie wyświetlane są na stronie głównej. Każdy użytkownik, który posiada swoje konto na YouTube, może dodać swój komentarz oraz wystawić filmowi swoją ocenę. Przy dodawaniu plików należy pamiętać o przypisaniu do pliku tagów (pełniących rolę słów kluczowych), dzięki którym plik będzie wyszukiwany.

Filmy można także przeglądać według kategorii:

- samochody & pojazdy;
- komedie;
- rozrywka;
- film & animacje;
- gadżety & gry;
- filmy instruktażowe (*HOWTO*);
- muzyka;
- wiadomości & polityka;
- ludzie & blogi;
- zwierzęta;
- sport;
- podróże.

Jednak najpopularniejszym narzędziem do przeszukiwania filmów jest wyszukiwarka. Swoje ulubione filmy można dodać do zakładki *Favorites* i tam je przechowywać, by w dowolnej chwili do nich wrócić.

YouTube – nowa forma reality show?

Zainteresowanie serwisem i możliwość dodawania komentarzy do filmów spowodowała, że YouTube to już nie tylko zwykły serwis. Coraz częściej mówi się o społeczności YouTube. Wielu internautów publikuje tu v-blogi (czyli video blogi), gdzie słowo zostaje zastąpione przez obraz i dźwięk. Przykładem takich v-blogów jest m.in. seria filmów użytkowniczkich występującej pod pseudonimem Lonelygirl15. Ponad milionowa oglądalność jej krótkich filmów zadziwiła nawet samych twórców. Internauci z dużym zainteresowaniem śledzili internetowy pamiętnik amerykańskiej nastolatki. Jak się później okazało, nie była to typowa nastolatka tylko aktorka, a filmy były tworzone przez profesjonalną ekipę telewizyjną. Internauci bardzo szybko zareagowali na tą wiadomość – na forach dyskusyjnych toczyły się spory o to, jak łatwo jest manipulować odbiorcami; wielu użytkowników poczuło się zdradzonymi i oszukanymi przez twórców bloga. Dotychczasowi „czytelnicy” bloga Lonelygirl15 podzielili się na przeciwników oraz zwolenników i toczyli zażarte dyskusje. Tymczasem zwierzenia amerykańskiej nastolatki są kontynuowane na YouTube do tej pory.

YouTube stał się także narzędziem promocji i kreowania wizerunku. Niewiele jest miejsc w sieci, które dają takie możliwości pokazania się całemu światu, jak YouTube. Dziennikarze okrzyknęli serwis nową formą reality show – teraz każdy mający w domu kamerę, komputer z połączeniem do Internetu ma szansę zrobienia kariery – nie tylko wirtualnej. Gwiazdą YouTube stała się m.in. 20-lletnia Brooke Brodack, która po opublikowaniu serii klipów została wypatrzona przez producentów sieci telewizyjnej

NBC, co zaowocowało podpisaniem przez nią kontraktu z programem telewizyjnym „Last Call with Carson Daly”. Ostatnio doceniono pomysłowość internautów i po raz pierwszy przyznano Oskary YouTube. Nagrodzono filmy w siedmiu kategoriach, m.in.: za najbardziej kreatywny film, najlepszy film komediowy, najlepszy film inspirujący czy najlepszy film muzyczny^[1].

Nie tylko rozrywka

YouTube to nie tylko v-blogi, klipy, teledyski gwiazd muzyki czy inne filmy mające charakter rozrywkowy. Wielki potencjał tego serwisu dostrzegły m.in. stacje telewizyjne, które zaczynają powoli wykorzystywać ten kanał do publikowania własnych materiałów. Przykładem jest tu brytyjska telewizja BBC, która 1 marca 2007 r. podpisała z twórcami YouTube kontrakt na uruchomienie w serwisie trzech kanałów z własnymi programami. Mają powstać dwa kanały rozrywkowe: BBC i BBC Worldwide oraz jeden kanał informacyjny BBC News. *Internauci będą mogli obejrzeć w BBC zwiastuny programów, które stacja nadaje na antenie oraz kulisy powstawania serialu „Dr Who” czy pracy korespondentów BBC w Iraku. „BBC Worldwide” będzie pokazywał kilkuminutowe archiwalne filmiki, m.in. fragmenty takich programów jak: „Top Gear”, „Spooks” czy cykl filmów przyrodniczych Davida Attenborough*^[2].

Problem praw autorskich

Wielka demokracja panująca w serwisie spowodowała, że YouTube zaczął borykać się z problemem praw autorskich. Użytkownicy serwisu wrzucali do niego filmy (np. całe serie japońskich *anime*)^[3], teledyski i wiele innych. W konsekwencji stacje telewizyjne, wytwórnie filmowe i organizacje zajmujące się ochroną praw autorskich były na alarm. Najgłośniejszą sprawą był spór YouTube z japońską organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi The Japanese Society for Rights of Authors, Composers and Publishers – (JASRAC). Organizacja ta domagała się od serwisu usunięcia blisko 30 000 wideoklipów naruszających prawa autorskie japońskich twórców i wydawców; wśród nich były m.in. największe japońskie stacje komercyjne oraz telewizja publiczna Nippon Hoso Kyokai. Ponieważ sprawa miała miejsce przed transakcją z Google – YouTube zdecydował się skasować pliki (do tej pory serwis usuwał jedynie filmy o charakterze pornograficznym). Co więcej, sprawa została bardzo nagłośniona przez światowe media i w konsekwencji serwis zamiast kasować filmy łamiące prawo autorskie, zaczął podpisywać umowy (m.in. z Universal Music Group, Sony BMG Entertainment oraz Warner Music Group). Twórcy YouTube zaproponowali na początku bieżącego roku także inne rozwiązanie: serwis zacznie dzielić się przychodami z twórcami publikującymi swoje filmy. Nie ma jeszcze szczegółowych informacji, w jaki sposób będzie działał system płacenia autorom, ale najprawdopodobniej część pieniędzy będzie płynęła z krótkich – zaledwie kilkusekundowych spotów reklamowych emitowanych przed danym klipem. Jest to szansa, by w YouTube częściej pojawiały się materiały o charakterze informacyjnym czy naukowym.

YouTube a biblioteki

Serwis daje wiele możliwości kreowania informacji dla szerokiej rzeszy odbiorców. Część bibliotekarzy wykorzystuje YouTube do instruowania czytelników, w jaki sposób mogą korzystać z katalogów bibliotecznych. Przykładowe szkolenie dla użytkowników z korzystania z katalogu przedstawiła biblioteka South Piedmont Community College <http://www.youtube.com/watch?v=r52cmZ09VM4>. Innym przykładem jest film pokazujący, w jaki sposób użytkownik może wyszukiwać informacje w katalogu bibliotecznym North Metro Technical College, ze szczególnym uwzględnieniem operatorów Boole’a <http://www.youtube.com/watch?v=ZAem7h4OX58> czy też, jak czytelnik może utworzyć sobie konto i zalogować się do katalogu Huntington Beach Public Library <http://www.youtube.com/watch?v=kL3jrLbIGYU>. Jest to przykład, w jaki sposób biblioteki – także polskie – mogą wykorzystać YouTube jako pomoc dla użytkowników.

Ponadto serwis może być wykorzystywany przez bibliotekarzy dla bibliotekarzy. Przykładem są krótkie audiowizualne materiały z konferencji. W zasobach YouTube można odnaleźć trzyminutowy skrót z sympozjum „Who’s Watching YOUR Space?”, opublikowany przez Online Computer Library Center (OCLC) <http://www.youtube.com/watch?v=vCVuzNo1EDo>^[4].

Podsumowując, można zauważyć, że YouTube w pewnym aspekcie zrewolucjonizował Internet. Przyczynił się do rozwoju swoistej społeczności internautów, która zainteresowała nie tylko zwykłych użytkowników sieci, ale także globalne media, międzynarodowe korporacje czy środowiska naukowe. Z YouTube warto korzystać, zwłaszcza w momencie, gdy rzetelne informacje (serwisy informacyjne, programy stacji telewizyjnych z całego świata, materiały z konferencji naukowych) zaczynają wypierać filmy rozrywkowe. A mówiąc o rozrywce, warto czasem dla relaksu pośmiać się przy tych dwóch – pewnie już znanych – filmach: pierwszy to skecz Kabaretu Moralnego Niepokoju – „Biblioteka” – <http://www.youtube.com/watch?v=P--hIGYR3AY>, a drugi to z kolei perypetie Jasia Fasoli w bibliotece – <http://www.youtube.com/watch?v=6sWArnefCFk>.

Przypisy:

[1] [asz], [AP]. Przyznano Oskary YouTube! In *Gazeta.pl* [on-line]. 28.03.2007 [dostęp 13 kwietnia 2007]. Dostępny

w World Wide Web: <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,60153,4019552.html>.

[2] [Tigi]. BBC uruchamia kanały w YouTube In *Gazeta.pl* [on-line]. 02.03.2007 [dostęp 13 kwietnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,68367,3959820.html>.

[3] *Anime* – termin oznaczający w Japonii filmy animowane. Poza Japonią terminem tym określane są filmy animowane japońskiej produkcji, charakteryzujące się określonym stylem i specyficzną grafiką komputerową. Anime. In *Wikipedia* [on-line]. [dostęp 23 kwietnia 2007]. Dostępny w World Wide Web: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Anime>.

[4] Sympozjum pt. „Who’s Watching YOUR Space?”, odbyło się 19 stycznia 2007 podczas zimowej konferencji American Library Association w Seattle, w stanie Waszyngton. Pełna relacja z sympozjum dostępna w World Wide Web pod adresem: <http://www.oclc.org/news/briefs/brief120.htm> [dostęp 23 kwietnia 2007].



YouTube ? rewolucja w Internecie / Magdalena Zawadzka// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. - Nr 4/2007 (85) maj. - Czasopismo elektroniczne. - [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2007. - Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2007/85/a.php?zawadzka>. - Tyt. z pierwszego ekranu. - ISSN 1507-7187